

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Anna Dulaska

Protokolant : Aleksandra Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2017 roku,

w S.

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki W. J. kwotę 30 000 (trzydziestu tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 18 maja 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki W. J. kwotę 2 170 (dwóch tysięcy stu siedemdziesięciu) złotych i 20 (dwudziestu) groszy tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 66 (sześćdziesięciu sześciu) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od powódki W. J. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 44 (czterdzieści czterech) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Anna Dulaska

UZASADNIENIE

Powódka W. J. wystąpiła przeciwko pozwanemu Zakładowi (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 50 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w stosunku rocznym od dnia 18 maja 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto powódka złożyła wniosek o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 4 800 złotych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego powódka wskazała, iż zgłoszone żądanie stanowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią siostry powódki w wypadku, do którego doszło w dniu 31 października 2001 roku. Powódka wskazała, iż pozostawała w bardzo bliskich relacjach ze zmarłą, której śmierć była dla niej zdarzeniem traumatycznym. Okoliczności samego wypadku oraz bliskie relacje siostr spowodowały, iż powódka do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się ze stratą. W dalszej części strona powodowa wskazała, iż podstawa dochodzonego roszczenia są przepisy art. 448 Kodeksu cywilnego (dalej k.c.) w związku z art. 23 i 24 §1 k.c. , które dają

możliwość dochodzenia tego rodzaju należności w sytuacji gdy do zdarzenia doszło przed 2008 rokiem. Uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia strona powodowa przedstawiła rodzaj panujących pomiędzy siostrami relacji oraz okoliczności zdarzenia.

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2015 roku Sąd oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, iż w jej ocenie brak jest podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, albowiem w chwili zdarzenia powódka była osobą dorosłą i prowadziła odrębne gospodarstwo domowe, zaś więzi siostr nie były bardzo bliskie. Dodatkowo pozwana wskazała, iż od zdarzenia upłynął znaczny okres co również wyłącza możliwość ustalenia wysokości zadośćuczynienia na poziomie proponowanym przez stronę powodową. Dodatkowo strona pozwana wskazała, iż zgłoszone roszczenie jest wygórowane, zaś ewentualne odsetki winny zostać ustalone dopiero od daty wyrokowania.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 29 lutego 2016 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, a nadto przedstawiła – w sposób bardzo szczegółowy – istotę więzi pomiędzy powódką a jej zmarłą siostrą. Dodatkowo powódka wskazała, iż żądane przez nią zadośćuczynienie jest odpowiednie do poczucia krzywdy jakiej doznała powódka, zaś upływ terminu od daty zdarzenia nie ma wpływu dla oceny zasadności żądania.

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2016 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa, zaś postanowieniem z dnia 1 marca 2017 roku Sąd przyznał biegłej sądowej wynagrodzenie w kwocie 410 złotych za sporządzenie pisemnej opinii w sprawie.

W toku dalszego postępowania strony pozostały przy uprzednio wyrażonych stanowiskach procesowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 31 października 2001 roku kierujący samochodem marki O. (...) jadąc z kierunku P. w stronę T. nie zachował szczególnej ostrożności poprzez podjęcie w obszarze przystanku manewru wyprzedzania włączającego się do ruchu autobusu, w wyniku czego przemieścił się na przeciwny pas drogi, gdzie zderzył się z jadącą z przeciwnego kierunku M. T. (1), która poniosła śmierć na miejscu.

Sprawca zdarzenia, posiadający polisę OC w pozwanej spółce został skazany za to przestępstwo prawomocnym wyrokiem.

okoliczności niesporne

dowód: kopia wyroku z dnia 11 marca 2003 roku – k. 20-25

Więź pomiędzy powódką a jej siostrą M. T. (1) była bardzo silna. Poszkodowana była najstarsza z rodzeństwa, zaś w czasie kiedy powódka miała 4 lata zmarła im matka. M. T. (1), która miała wówczas 13 lat przejęła rolę matki, opiekując się młodszym rodzeństwem.

Siostry nawet po uzyskaniu pełnoletniości i założeniu własnych rodzin pozostawały w bardzo bliskich relacjach opartych trochę na zażyłości istniejącej normalnie pomiędzy rodzeństwem, a trochę na zażyłości pomiędzy dzieckiem a rodzicem. Kobiety pracowały razem, były ze sobą bardzo emocjonalnie związane, wspierały się, zwierzały sobie, przyjaźniły.

Siostry bardzo często – w zasadzie codziennie - się odwiedzały, spędzały ze sobą dużo czasu, wzajemnie się wspierały, wspólnie robiły przetwory, pomagały sobie w ogrodzie. Siostry razem wyjeżdżały na grzyby, na jagody, często razem jeździły do miasta, pomagały sobie również finansowo.

M. T. (2) była postrzegana jako bardzo dobry człowiek, miły, uczynny; była osoba bardzo rodzinną i z dużą radością oczekiwała na pojawienie się wnuczki

Do chwili obecnej powódka nie może pogodzić się ze śmiercią siostry. Odwiedza jej grób prawie codziennie i bardzo często ją wspomina co zwykle kończy się płaczem. Powódka pozostawiła sobie koszulę nocną siostry, w której sypia oraz inne rzeczy które również pielęgnuje.

Powódka cały czas ma poczucie winy wobec męża i dzieci zmarłej i poniekąd obarcza się odpowiedzialnością za śmierć siostry, albowiem do zdarzenia doszło jak M. T. (1) wracała do swojego domu właśnie od powódki. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka wraz z mężem również jechali – samochodem – tą drogą. Gdy dojechali do miejsca wypadku powódka zobaczyła swoją siostrę, zaś jej mąż podjął się jej reanimacji.

dowód: zeznania D. J. – k. 98-99,

zeznania W. J. – k. 99,

zeznania W. J. – k. 99-100,

(...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił małżonkowi oraz dzieciom pokrzywdzonej należne świadczenia.

dowód: pismo z dnia 6 listopada 2002 roku – k. 26

Pismem z dnia 10 kwietnia 2014 roku powódka zgłosiła szkodę i wniosła o zapłatę kwoty 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry, kwoty 30 000 złotych tytułem pogorszenia się jej sytuacji życiowej.

dowód: zgłoszenie szkody – k. 27-32,

E. O. mieszka wraz z synem w wynajmowanym lokalu i korzysta z pomocy opieki społecznej. Pozwana jest osobą bezrobotną i nieporadną. Pozwana cierpi na dolegliwości ze strony układu ruchu, układu oddechowego i tarczycy.

dowód: decyzje z dnia 16 października 2014 roku – k. 110, 111

umowa najmu – k. 112-122,

zaświadczenie – k. 123,

zeznania pozwanej – k. 140;

Pomimo upływu czasu od śmierci siostry powódka nie zakończyła procesu żałoby i doświadcza negatywnych emocji związanych z tym zdarzeniem oraz reminiscencji. Krytyczny wpływ na jej życie ma stałe poczucie winy co do własnego udziału w śmierci siostry. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka cierpiała na (...) będących formą reakcji na skrajnie stresujące wydarzenie, które przekracza zdolność danej osoby do radzenia sobie i adaptacji . Były to napięcie lękowe , uczucie wyczerpania, poczucie bezradności, doświadczenie nawracających, intruzywnych wspomnień traumatycznego wydarzenia oraz unikanie sytuacji kojarzących się z doznaną traumą. Obecnie nadal utrzymuje się poczucie bezradności, nawracające wspomnienia oraz unikanie sytuacji skojarzonych. Negatywne odczucia potęguje poczucie winy wobec najbliższych siostry i może prowadzić do względnie trwałych zmian w osobowości powódki.

dowód: opinia biegłego sądowego – k. 106-109;

Sąd zważył co następuje :

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenianego w kontekście stanowisk stron powództwo będące przedmiotem oceny w tym postępowaniu okazało się zasadne w części.

Dokonując oceny zasadności żądań podmiotów uczestniczących w postępowaniu, Sąd oparł się w całości na przedłożonych dowodach z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, ani treści w nich zawartych, a i Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności dyskwalifikujących wskazane dowody.

Podobnej – pozytywnej – ocenie sąd poddał również dowody ze źródeł osobowych przeprowadzone w toku postępowania. Przesłuchiwani w toku postępowania świadkowie oraz powódka zeznawali w sposób spójny i logiczny, zaś ich zeznania korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a nadto znalazły potwierdzenie w opinii biegłej sądowej.

Z uwagi na fakt, że kwestia oceny wpływu śmierci siostry powódki na jej stan emocjonalny oraz ocena więzi pomiędzy kobietami wymagały wsparcia i oceny przy pomocy wiadomości specjalnych, a przy tym były to okoliczności sporne, podstawowe znaczenie dla ich ustalenia, na zasadzie art. 278 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego miał w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu psychologii.

Opinia została sporządzona przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. W ocenie sądu wnioski sformułowane przez biegłą były wyczerpujące i spójne. Biegła sporządzając opinię oparła się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wreszcie zaś opinia biegłej była sformułowana w sposób precyzyjny, a konkluzje w niej zawarte zostały logicznie uzasadnione i powiązane z przedstawionym w opinii procesem rozumowania. Swoje stanowisko biegła poparła szczegółowymi rozważaniami.

Istotne jest również to, iż żadna ze stron nie złożyła merytorycznych zarzutów do sporządzonej opinii. Pozwana wprawdzie złożyła pismo procesowe po wpłynięciu opinii biegłej sądowej, jednakże przedstawiła w nim jedynie swoją ocenę sytuacji emocjonalnej i rodzinnej powódki. Pomiędzy stronami niesporne były okoliczności związane z odpowiedzialnością pozwanego, za szkodę, przebiegiem zdarzenia oraz jego konsekwencjami, a także faktem zgłoszenia szkody.

W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwana ubezpieczała odpowiedzialność cywilną sprawcy wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł ojciec powódki. Podstawą prawną odpowiedzialności deliktowej sprawcy za szkodę były art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., zgodnie z którymi samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, przy czym żadna z tych okoliczności nie została przez pozwaną wykazana.

Sporne pozostawały natomiast okoliczności mające wpływ na ustalenie rozmiaru krzywdy jakiej doznała powódka tj. charakter i uciążliwość negatywnych skutków stresu wywołanego wypadkiem i późniejszą śmiercią męża w sferze psychiki powódki, wpływ tychże negatywnych konsekwencji na możliwość jej prawidłowego funkcjonowania w życiu codziennym, okres i sposób radzenia sobie przez powódkę z negatywnymi następstwami zdarzenia, aktualna kondycja psychiczna powódki itp.

W tym zakresie ustalenia faktyczne poczynione zostały w oparciu o zeznania świadków i powódki oraz opinię biegłej sądowej.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności powództwa wskazać w pierwszym rzędzie należy, iż roszczenia przysługujące w razie śmierci poszkodowanego zostały enumeratywnie wymienione w przepisie art. 446 k.c. W treści paragrafu 4 ustawodawca przewidział również możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednocześnie podkreślić

należy, iż przepis § 4 został wprowadzony dopiero ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r., czyli po dniu przedmiotowego dla sprawy wypadku.

Do oceny skutków prawnych jako następstw określonego zdarzenia prawnego winno się stosować przepisy obowiązujące w chwili tego zdarzenia, gdy chodzi natomiast o stosunki trwale, znajduje zastosowanie ustawa nowa. Tak też stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku (Izba Cywilna z dnia 10 listopada 2010 r. II CSK 248/2010), w którym wskazał, że najbliższym członkom rodziny zmarłego nie przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Powódka nie mogła zatem opierać swego roszczenia na przepisie art. 446 § 4 k.c., albowiem podstawę taką stanowi przepis art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W tym miejscu wskazać należy, iż już przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. dostrzegano potrzebę naprawienia krzywdy wyrządzonej najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej i łagodząco dotychczasową restrykcyjną linię orzecznictwa poprzez zastosowanie art. 446 § 3 k.c. dla naprawienia szkody również niematerialnej (por. wyrok SN z dnia 5 stycznia 1968r. I PR 424/67, wyrok SN z 15 października 2002r. II CKN 985/00, wyrok SN z 25 lutego 2004r. II CK 17/03, wyrok SN z 22 lipca 2004r. II CK 479/03). Wskazywano także, że art. 446 § 3 k.c. może być podstawą do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r. II CSK 459/07). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie IV CSK 307/09 wskazał jednakże, że to właśnie przepis art. 448 k.c., a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jakim jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą. Wprowadzenie przepisu art. 446 § 4 k.c. wywołało wątpliwości co do relacji tego przepisu i przepisu art. 448 k.c. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r. w sprawie III CZP 76/10, w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony został popełniony po dniu 3 sierpnia 2008 r. (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Pogląd taki wyrażono w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009 (OSNC 2010/C poz. 91), gdzie jako podstawę prawną przyznania zadośćuczynienia Sąd Najwyższy wskazał art. 448 k.c. Zdaniem Sądu pogląd ten należy podzielić, albowiem art. 446 § 3 k.c. dawał podstawę naprawienia nieuchwytej szkody majątkowej, niepodlegającej naprawieniu na podstawie § 1 i 2, problematyczne było natomiast uznawanie, że może stanowić także podstawę przyznania zadośćuczynienia za krzywdę moralną spowodowaną utratą osoby bliskiej. Stosowanie art. 446 § 3 k.c. stanowiło próbę poszukiwania ochrony osób bliskich zmarłego, jednak po wejściu w życie art. 448 k.c. ten właśnie przepis dawał wyraźną podstawę do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego, jakim jest utrata więzi rodzinnej, powodującego cierpienia i ból. Zgodnie zaś z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach, przy czym katalog dóbr osobistych człowieka wymienionych w tym przepisie jest katalogiem otwartym co oznacza, że również inne dobra osobiste nie wymienione w tym przepisie podlegają ochronie prawnej. Do takich dóbr osobistych należy zaliczyć także więź emocjonalną łączącą osoby bliskie i z tego względu spowodowanie śmierci osoby bliskiej może prowadzić do naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Zgodnie zaś z uregulowaniem zawartym w treści przepisu art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis ten odsyła do art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia

dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłą, z tym że nie każdą więź rodzinną należy automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Z tego względu osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Krzywdą wyrządzoną takiej osobie jest bowiem naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych.

Dodatkowo wskazać należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny przy ustalaniu odpowiedniej sumy pieniężnej w rozumieniu art. 448 k.c. należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności dotyczące między innymi rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, stopnia zawinienia sprawcy naruszenia. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Jednocześnie określając wysokość „odpowiedniej sumy” tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę sąd nie może abstrahować od stopy życiowej danego społeczeństwa, choć z kolei potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia i że jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy uwzględnieniu skali i zakresu następstw uszkodzenia ciała i sytuacji życiowej poszkodowanego.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy podkreślić należy, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala przyjąć, iż powódka wskutek tragicznej śmierci siostry przeżyła bardzo silny wstrząs psychiczny, którego skutki, w ich najostrzejszej postaci, odczuwała co najmniej przez okres kilkunastu miesięcy. W tym okresie cierpiała ona na przewlekły zespół stresu pourazowego, wystąpiły u niej objawy depresji, niepokodzenia się ze śmiercią siostry oraz duże poczucie winy. Powódka do dnia dzisiejszego nie przeżyła żałoby po siostrze, zaś poczucie winy oraz strony utrudnia jej normalne funkcjonowanie i wpływa na ocenę całokształtu okoliczności. Powódka nadal doznaje określonych negatywnych przeżyć związanych ze śmiercią siostry które przy jednoczesnym bardzo silnym poczuciu odpowiedzialności za wynik zdarzenia wywołują zmiany w sferze zdrowia psychicznego oraz mogą prowadzić do trwałych zmian w osobowości powódki. W chwili śmierci siostry powódka miała z nią nadal bardzo silne więzi, siostra zastępowała jej w zasadzie – od najmłodszych lat – matkę i była dla niej oparciem zarówno emocjonalnym i mentalnym, jak również finansowym. Specyficzna więź wykraczająca poza zwykłe relacje rodzeństwa przejawiała się bardzo częstym kontaktem, wspólną pracą zawodową i pozazawodową, podejmowaniem wspólnie szeregu aktywności pozazawodowych. Kobiety poza więzami rodzinnymi również się przyjaźniły, w bliskich relacjach pozostawały ich rodziny.

Decydując o wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał również na uwadze sposób w jaki doszło do śmierci M. T. (1), okoliczności zdarzenia, w tym moment, w jakim do niego doszło (powrót od powódki), fakt, iż powódka przyjechała na miejsce zdarzenia tuż po jego nastąpieniu. Dodatkowo – co znajduje swój wyraz zarówno w zeznaniach przesłuchanych osób jak też i w opinii biegłego sądowego wpływ na tę wysokość ma również aktualna kondycja psychiczna powódki i wpływ zdarzenia na jej osobowość oraz sytuację zdrowotną.

Mając na uwadze wskazane okoliczności sąd uznał, iż zadośćuczynienie określone na poziomie 30 000 złotych będzie „odpowiednie”, albowiem z jednej strony będzie wypełniało swoją funkcję, zaś z drugiej jego wysokość nie

będzie nadmierna w stosunku do rozmiarów doznanej przez poszkodowanego krzywdy, przy pełnym uwzględnieniu oczywiście rozmiarów krzywdy poszkodowanego, w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej współczesnego społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku

Orzeczenie o odsetkach oparł o treść przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z tymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Sąd winien był również mieć na względzie, iż zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Powyższe określa termin wymagalności roszczenia głównego. Mając na uwadze, iż pierwszym pismem, w którym powódka dokonała zawiadomienia pozwanego o szkodzie obejmującej roszczenie z tytułu zadośćuczynienia było pismo z dnia 10 kwietnia 2014 roku doręczone w dniu 17 kwietnia 2014. Odsetki ustawowe od uwzględnionego roszczenia głównego należało zatem zasądzić po upływie 30 dni od doręczenia, a więc zgodnie z żądaniem pozwu - stosownie do art. 14 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. O odsetkach w zakresie kwoty zadośćuczynienia sąd rozstrzygnął zgodnie z żądaniem pozwu. Mogły one bowiem zostać naliczone od kwoty zadośćuczynienia należnego w czasie, gdy zadośćuczynienie to stało się wymagalne. Ponieważ w dacie wskazanej w pozwie po stronie pozwanego istniał już obowiązek zapłaty zadośćuczynienia świadczenia, możliwym było ustalenie daty początkowej naliczania odsetek na ten właśnie dzień.

O kosztach procesu sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., bowiem powódka wygrał spór w 3/5. Na poniesione przez powódkę koszty wynoszące w sumie 5217 złotych składały się: uiszczona tytułem opłaty od pozwu kwota 2 500 złotych, kwota 2.400 złotych uiszczona tytułem wynagrodzenia adwokata [w wysokości określonej w stosunku do pierwotnej wartości przedmiotu sporu na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z §4 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu], kwota 300 złotych tytułem zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego. Strona pozwana zaś poniosła w niniejszej sprawie koszty w kwocie 2400 złotych – związane z faktem korzystania z pomocy zawodowego pełnomocnika.

Jednocześnie mając na uwadze, że koszty sądowe tymczasowo uiszczono przez Skarb Państwa stanowiły kwotę 110 złotych nakazano pobrać powyższą kwotę od stron – stosownie do wyników postępowania.

Uwzględniając powyższe rozważania orzeczono jak w sentencji.

SSR Anna Dulcka

S., dnia 2 maja 2017 roku

ZARZĄDZENIE

1. odnotować w kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron
3. akta przedłożyć z pismami, apelacją lub za 28 dni

SSR Anna Dulcka